



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Dobra żona męża korona - o rolach pełnionych przez europejskie kobiety od czasów starożytnych po współczesność

**Author:** Dagmara Dobosz, Marcin Gierczyk

**Citation style:** Dobosz Dagmara, Gierczyk Marcin. (2014). Dobra żona męża korona - o rolach pełnionych przez europejskie kobiety od czasów starożytnych po współczesność. W: D. Dobosz, K. Joniec (red.), "Współczesna kobieta - szkice do portretu na tle przemian społeczno-kulturowych" (S. 13-27). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).

# *Dobra żona męża korona\** — o rolach pełnionych przez europejskie kobiety od czasów starożytnych po współczesność

Dagmara Dobosz, Marcin Gierczyk

ABSTRACT: Naturally occurring social, political and economic changes entail a number of transformations, including those relating to marital and family life. This article attempts to trace the changes that have occurred in family roles performed by women throughout the ages, from a complete closure in the private sphere and performing traditional roles, coherent with the patriarchal nature of the world, in preindustrial societies, through entering the public sphere in the industrial period, to the ability to choose any lifestyle and femininity model today, taking into account the socio-economic and cultural factors that determine the position and role of gender in society.

KEYWORDS: sex, female, social roles, family

## Wprowadzenie

Problematyka gender, zwłaszcza w kontekście miejsca i pozycji kobiet w rzeczywistości społeczno-kulturowej, zarówno w ujęciu historycznym, jak i współczesnym, jest obszarem naukowych dociekań, który nieodmiennie cieszy się dużym zainteresowaniem badaczy z różnych dziedzin nauk<sup>1</sup>. Najwięcej miejsca w literaturze poświęcono, jak dotąd, analizie funkcjonowania kobiet w roli matek, żon, gospodyń domowych i ról jakie pełnią na arenie rynku pracy. Rzadziej bada się i pisze o kobietach jako partnerkach życiowych, kulturalnych,

---

\* W. REYMONT: *Chłopi, Tom I Jesień*. Gdańsk 2000, s. 29.

<sup>1</sup> R. KAMPROWSKI: *Miejsce i rola kobiety w rodzinie na przestrzeni wieków. Od antyku po I wojnę światową. Zarys problematyk. „Refleksje”* 2011, nr 4, s. 33.

stałych partnerkach seksualnych czy osobach budujących status społeczny i ekonomiczny rodziny<sup>2</sup>.

Współczesne role kobiet niewiele mają wspólnego z tradycyjnym ideałem. Prześledzenie ich zmienności w czasie jest istotne ze względu na to, że funkcje te są bardziej więziotwórcze niż pełnione przez mężczyzn. Działania kobiet w sferze domowej pozwalają im bowiem na sprawowanie jednocześnie wielu funkcji budujących więzi małżeńskie, rodzinne, macierzyńskie, towarzyskie czy międzypokoleniowe, a co za tym idzie, zmiany zachodzące w obrębie ról domowych niosą ze sobą określone konsekwencje w tych pozarodzinnych<sup>3</sup>.

Niniejszy rozdział stanowi próbę syntezy dyskursu na temat zmian pozycji kobiety i jej znaczenia dla struktury rodziny wraz z wchodzeniem społeczeństw w kolejne fazy rozwojowe, na które to zmiany wpływały procesy urbanizacji, industrializacji i postępu technicznego, oraz próbę ukazania konsekwencji w wymiarze mikro- i makrospołecznym.

### Rola kobieca — uwagi na temat pojęcia

Podział ze względu na płeć należy do najstarszych i najtrwalszych podziałów społecznych. Rola społeczna, w dużym uproszczeniu, to zbiór przepisów i oczekiwań stawianych jednostce w związku z zajmowaną przez nią pozycją. Przepisy te dotyczą zapastrywań związanych z rodzajem aktywności i funkcji uznawanych za odpowiednie dla kobiet i mężczyzn<sup>4</sup>. Ujmując rzecz inaczej, jest to ogół obowiązków, których realizacji oczekuje od jednostki krąg społeczny zgodnie ze statusem jaki dana osoba w tym kręgu zajmuje<sup>5</sup>. Według funkcjonalistycznej teorii społeczeństwa kobiety i mężczyźni w sferze rodzinnej, a także poza nią, wypełniają cele i zadania przypisane im ze względu na płeć. Pełnione w oparciu o ten podział funkcje społeczne są ściśle określone i powiązane ze sobą. Choć każda z płci ma do wypełnienia inną, przeciwną sobie rolę, to ich komplementarność zapewnia społeczeństwu ład i równowagę<sup>6</sup>.

---

<sup>2</sup> A. KOTLARSKA-MICHALSKA: *Przemiany rodzinnych ról kobiecych w okresie transformacji ustrojowej*. W: *Współczesne rodziny polskie — ich stan i kierunek przemian*. Red. Z. TYSZKA. Poznań 2004, s. 93.

<sup>3</sup> Ibidem, s. 25.

<sup>4</sup> E. NAPORA: *Skrzydła i korzenie*. „Niebieska Linia” 2005, nr 2. Dostęp na: <http://www.pismo.niebieskalinia.pl/index.php?id=270>. Data dostępu: 21.11.2013r.

<sup>5</sup> J. TUROWSKI: *Socjologia. Małe struktury społeczne*. Lublin 1993, s. 72.

<sup>6</sup> E. ŚLĘZAK: *Przemiany w społecznych rolach kobiet i mężczyzn*. „Euro-limes” 2004, nr 1 (4). Dostęp na: [http://janek.uek.krakow.pl/~limes/files/el1\(4\)2004/el1\(4\)2004.html](http://janek.uek.krakow.pl/~limes/files/el1(4)2004/el1(4)2004.html). Data dostępu: 10.10.2013r.

Tradycyjne postrzeganie ról kobiecych i męskich, a także ich trwałość na przestrzeni wieków, przekształciły je w stereotypy. Wiele stereotypów płci funkcjonuje do dziś jako normy społeczne. Według badaczek Kay Deaux i Laurie Lewis do stereotypowych ról przypisywanych kobietom należą m.in. bycie wsparciem emocjonalnym dla innych, praca na rzecz domu czy opieka nad dziećmi, podczas gdy męskość kojarzona jest z byciem przywódcą oraz głową rodziny, która jest odpowiedzialna za zagwarantowanie finansowego utrzymania<sup>7</sup>. Stereotypy zawierają równocześnie komponent dotyczący cech osobowości: kobietom przypisuje się cechy „miękkie”, jak: nastawienie na relacje międzyludzkie i rodzinę, emocjonalność, skłonność do poświęceń, uległość, pasywność oraz zależność od innych<sup>8</sup>. Mężczyzn charakteryzuje się natomiast poprzez cechy opozycyjne, takie jak: ukierunkowanie na zdobywanie pozycji w hierarchii społecznej, niezależność, dominacja, ambicja<sup>9</sup>.

Funkcje pełnione przez mężczyzn są zatem bardziej sprawcze i czynne, kobiety zaś mają większe znaczenie dla tworzenia wspólnoty, są też bardziej związane z wyrażaniem emocji<sup>10</sup>. Jak pisze Anthony Giddens, w większości kultur role męskie są przez to bardziej wartościowe i lepiej nagradzane niż żeńskie, ponadto prawie we wszystkich społeczeństwach kobiecie przypisana jest odpowiedzialność za jakość ogniska domowego, na co składają się opieka nad dziećmi i prace na rzecz domu<sup>11</sup>. Zdaniem wielu autorek feministycznych (np. M. Zimbalist Rosaldo, L. Lamphere, Sh.B. Ortner), powszechne podporządkowanie kobiet mężczyznom wynika z faktu, że w każdym społeczeństwie to one rodzą i wychowują dzieci. To właśnie kulturowo i społecznie zdefiniowana rola matki oraz związek z gospodarstwem domowym leży u podstaw niższego, w stosunku do mężczyzn, statusu kobiet we wszystkich ludzkich społecznościach<sup>12</sup>. Dlatego też w zdecydowanej większości studiów nad rolami kobiet punkt ciężkości w analizie jest położony na nierówność płci i gorszą pozycję kobiet w większości obszarów aktywności społecznej<sup>13</sup>.

Choć dziś jesteśmy świadkami znoszenia ostatnich pozostałości patriarchy, a płęć piękna w drodze emancypacji uzyskała równość wobec prawa, pracy, własności czy instytucji małżeństwa, mimo to wciąż jeszcze mają miejsce

<sup>7</sup> E. MANDAL: *Kobiecość i męskość. Popularne opinie a badania naukowe*. Warszawa 2003, s. 39.

<sup>8</sup> D. PANKOWSKA: *Wychowanie a role płciowe*. Gdańsk 2005, s. 21.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 22.

<sup>10</sup> L. MARSZALEK: *Kulturowe uwarunkowania roli kobiety we współczesnym społeczeństwie*. „Seminare” 2008, nr 25, s. 269.

<sup>11</sup> A. GIDDENS: *Socjologia*. Warszawa 2004, s. 133. Za: A. KOTLARSKA-MICHALSKA: *Społeczne role kobiet*. „Edukacja Humanistyczna” 2011, nr 1 (24), s. 27.

<sup>12</sup> M. BAER: *Ewolucja myśli feministycznej w antropologii kulturowej. Szkic na podstawie wybranej literatury*. W: *Humanistyka i płęć. Kobiety w poznaniu naukowym wczoraj i dziś*. Red. E. PAKSZYS, D. SOBZYŃSKA. Poznań 1997, s. 219—225.

<sup>13</sup> A. KOTLARSKA-MICHALSKA: *Społeczne role kobiet...*, s. 27.

problemy związane z niecałkowitą społeczną akceptacją przysługujących kobietom praw oraz dysproporcjami pomiędzy tymi prawami a możliwościami ich realizowania przez kobiety<sup>14</sup>.

Treść roli kobiecej wzbogaciła się o niektóre elementy roli męskiej, ale jej rdzeniem pozostało to, co jest istotą tradycyjnej roli: bycie żoną, dbającą o jakość związku, matką — opiekunką i wychowawczynią swoich dzieci oraz gospodynią domową. Kobiety wiele dodały do swojej roli, ale prawie niczego się nie pozbyły. Zwiększyły pole działania kosztem zwiększenia obowiązków i odpowiedzialności, a zmniejszenia ilości czasu wolnego<sup>15</sup>.

Skutkuje to zaistnieniem w życiu kobiet wielu konfliktów powodowanych próbą łączenia nowych oraz przypisanych płci ról<sup>16</sup>, o czym będzie traktował szerzej ostatni rozdział niniejszego tekstu. Tymczasem przedstawione zostaną przeobrażenia specyficznych ról jakie przypadły kobietom w rodzinie, czyli na podstawowej arenie ich aktywności na przestrzeni wieków. Nie sposób jednak analizować tych zmian w separacji od ról pełnionych przez mężczyzn, gdyż wówczas ich obraz byłby niepełny, a także w oderwaniu od naturalnie wyodrębniających się etapów przemian makrostrukturalnych w perspektywie upływającego czasu.

## Kobiety w świecie antycznym

Pozycja jaką kobiety zajmowały w społeczeństwie zmieniała się w różnych czasach. W starożytności role społeczne kobiet i mężczyzn były dokładnie ustalone i rozdzielone. Zarówno w Grecji, jak i w Rzymie dominował model rodziny patriarchalnej i monogamicznej ze szczególnym podkreśleniem jej funkcji prokreacyjnej.

W starożytnej Grecji kobiety w rodzinie miały ograniczone prawa, a tym bardziej nie uczestniczyły w życiu państwowym. Do czasu zamążpójścia nie opuszczały domu rodzinnego, zaś po ślubie ich rola sprowadzała się głównie do zarządzania gospodarstwem domowym, wychowywania dzieci czy wyrobu tkanin<sup>17</sup>. Aktywność mężczyzny polegała natomiast na gospodarce poza domem oraz partycypacji w życiu państwowym. Miał on wówczas nieograniczoną wła-

<sup>14</sup> L. MARSZAŁEK: *Kulturowe uwarunkowania roli kobiety...*, s. 273.

<sup>15</sup> D. PANKOWSKA: *Wychowanie a role płciowe...*, s. 150—151.

<sup>16</sup> L. MARSZAŁEK: *Kulturowe uwarunkowania roli kobiety...*, s. 273.

<sup>17</sup> R. KAMPROWSKI: *Miejsce i rola kobiety...*, s. 34.

dzę w domu, zwłaszcza nad dziećmi, zaś unikanie ożenku lub łożenia na rodzinę miało określone sankcje, od społecznej dezaprobaty w Atenach, po postępowanie sądowe w Sparcie. Głównym celem małżeństwa było bowiem przysporzenie polis nowych obywateli, a obowiązki zarówno kobiet, jak i mężczyzn względem rodziny miały ustępować miejsca obowiązkom wobec państwa i koncentrowały się głównie na zachowaniu ciągłości rodu<sup>18</sup>.

Podobny podział obserwowany był u Rzymian, gdzie kobieta była wyłączona ze spraw państwowych, choć w odróżnieniu od mieszanek Hellady nie była ona całkowicie odsunięta od udziału w życiu publicznym. Jej aktywność pozadomowa przejawiała się w uczestnictwie w świętach religijnych i okolicznościowych zabawach. Wciąż jednak głównym terenem jej aktywności była rodzina, podczas gdy mężczyzna zobligowany był do czynnego udziału w życiu politycznym, a w razie wojny do obrony kraju. Małżeństwo miało dla Rzymian znaczenie strategiczne, często było kluczem do kariery, a tworzenie wielkich rodów poprzez śluby, adopcje i rozwody było konieczne dla posiadania wpływów w sferze państwowej<sup>19</sup>. W rodzinie *pater familias* (głowa rodziny) posiadał absolutną władzę, łącznie z prawem do decydowania o życiu lub śmierci jej członków (zwłaszcza niewolników, którzy w tamtym czasie zaliczani byli w poczet *familii*). Z czasem jednak panowanie mężczyzn w rodzinie zaczęło ulegać osłabieniu na rzecz kobiet, które poczęły mieć większy wpływ na decyzje podejmowane przez męża. Wzrósł również poziom swobody w zakresie zarządzania ogniskiem domowym i wychowania potomstwa, a pod koniec istnienia Cesarstwa Rzymskiego kobiety mogły nawet samodzielnie dysponować własnością rodzinną. Kluczową rolę w przeobrażeniach tradycyjnej rodziny rzymskiej odegrały normy prawne wprowadzone za panowania Cesarza Oktawiana Augusta, które obligowały kobiety do trwania w małżeństwie od 20. do 50. roku życia, zaś po rozwodzie lub śmierci męża prawo to pozwalało na oddalanie w czasie wchodzenia w nowy związek od 18 miesięcy do 2 lat<sup>20</sup>. Wówczas po raz pierwszy w dziejach kobiety zaczęły się samoorganizować, gdzie ich uaktywnienie wpływało na ówczesną politykę. Pozytywne skutki odniosły masowe protesty płci pięknej przeciw przepisom prawa zagrażającym ich przywilejom i interesom. Powstało nawet stowarzyszenie *Conventus matronarum*, którego członkinie odbywały zebrania i debatowały nad sprawami dotyczącymi państwa i jego polityki. Choć nie mogły sprawować formalnej władzy, to często wpływały na kwestie państwowe poprzez mężczyzn ze swoich rodów, naciskając, udzielając protekcji bądź spiskując. Jednak emancypacja miała też drugie oblicze, wraz z innymi czynnikami wpłynęła na wzrost liczby

<sup>18</sup> M. GIZOWSKI: *Spoleczno-polityczny kontekst przemiany modelu rodziny na przestrzeni dziejów świata zachodniego, w epokach starożytności, feudalizmu i kapitalizmu*. „Roczniki Teologiczne” 2007, Tom LIV, zeszyt 10, s. 306—307.

<sup>19</sup> Ibidem.

<sup>20</sup> R. KAMPROWSKI: *Miejsce i rola kobiety...*, s. 35.



rozwodów oraz na spadek płodności kobiet z rzymskiej elity, a w połączeniu ze zmianami w sferze obyczajów przyczyniała się do upadku zwartej i silnej rzymskiej *familii*, co było jednym z głównych wewnętrznych czynników upadku potęgi Rzymu<sup>21</sup>.

## Kobieta w tradycji judeochrześcijańskiej

W kulturze żydowskiej czasów biblijnych kobieta stanowiła własność ojca lub męża, a jej zadaniem było prowadzenie domu, wychowywanie dzieci i towarzyszenie mężowi. Choć w rodzinie władza skoncentrowana była w rękach mężczyzny, obraz kobiety jako osoby całkowicie podporządkowanej nie jest prawdziwy. Zgodnie z nakazami Talmudu mężczyzna miał strzec żonę, darzyć ją szacunkiem i otaczać troską, a zawierana przed ślubem umowa małżeńska gwarantowała kobiecie finansowe zabezpieczenie. W domach modlitwy kobiety miały wydzielone miejsce, były odseparowane od mężczyzn, nie posiadały także przywileju czytania Tory. Brały udział w obrzędach związanych z synagogą jedynie w niewielkim stopniu, jednak pełniły ważną z punktu widzenia tradycji rolę związaną z utrzymywaniem reguł koszeru i zapalaniem świec w Szabas. Były też odpowiedzialne za trwałość, ciągłość i przekazywanie zasad judaizmu kolejnym pokoleniom.

Również w rodzinach chrześcijańskich kobieta była strażniczką ogniska domowego. Zwłaszcza w Nowym Testamencie, gdzie szacunek i równe traktowanie płci pięknej zostało mocno zaakcentowane w związku z pozycją jaką kobiety odegrały w historii zbawienia. Ideą kobiety stała się Maryja, ze swą pokorą, niezachwianą wiarą i czystością, która przez wiele wieków stanowiła wzór do naśladowania dla każdej katoliczki<sup>22</sup>.

## Obraz i sytuacja kobiet od średniowiecza do rewolucji przemysłowej

Średniowiecze, najdłuższy okres w czasach nowożytnych, charakteryzowało się upadkiem instytucji stabilnego i silnego państwa oraz wzrostem pozycji ro-

<sup>21</sup> M. GIZOWSKI: *Spoleczno-polityczny kontekst...*, s. 308—309.

<sup>22</sup> M. SOSNOWSKA, E. CZARNUL, A. HERZIG: *Obraz kobiety w najstarszych religiach świata. „Pielęgniarstwo XXI wieku”* 2011, nr 2 (35), s. 76—79.

dziny, która siłą rzeczy musiała przejąć część jego zadań. Jednostka, a zwłaszcza kobieta, nie byłaby w stanie egzystować bez rodziny, która dawała ochronę i zapewniała bezpieczeństwo w świecie, w którym liczyła się ciężka fizyczna i umiejętność walki wręcz. Podstawową komórką społeczną była wówczas rodzina rozszerzona, a im więcej mężczyzn liczyła, tym bardziej była potężna. Jeśli chodzi o społeczne postrzeganie kobiety w tamtym okresie, w związku z dużą śmiertelnością niemowląt, podkreślana była jej wyjątkowa rola w dawaniu życia. Szczególnie ważne dla utrzymania pewności ojcostwa było zachowanie przez kobietę czystości i dziewictwa, czego wyrazem było wynalezienie pasa cnoty oraz opracowanie ustawodawstwa, które dawało mężowi prawo do zabicia żony i jej kochanki w przypadku nakrycia ich w intymnej sytuacji. We wszystkich sferach życia dominowały wówczas wpływy chrześcijańskie, w małżeństwie miłość zmysłowa podporządkowana była prokreacji, a mąż i pan domu posiadał władzę nad żoną i dziećmi. Nastąpiło przeinterpretowanie instytucji małżeństwa, w stosunku do czasów antycznych, jako związku trwałego i nierozzerwalnego, czego symbolem stał się po raz pierwszy w dziejach *krag obrączki*. Nie mniej jednak, małżeństwo dalej było sposobem na budowanie potęgi rodu. O ile dążono do zamążpójścia wszystkich córek, aby pozyskać sobie sojuszników wśród innych klanów (niechcianego małżeństwa kobiety mogły uniknąć poprzez wybranie życia zakonnego), to zbyt duża ilość synów w rodzinie mogła prowadzić w przeszłości do nadmiernego podziału majątku w przypadku ich ożenku. Dlatego też młodszych synów przeznaczano często do kariery wojskowej lub duchowej<sup>23</sup>. Ponadto warto zwrócić uwagę na fakt, że kobieta najczęściej przechodziła do *familii* męża, a wówczas na pierwszy plan wysuwała się teściowa, zaś pozycja młodej małżonki w domu zrzeszającym dwa lub trzy pokolenia równa była pozycji służącej<sup>24</sup>.

Kobiety, nie tylko w rodzinie zajmowały pozycję niższą od mężczyzn, pełniąc wobec nich funkcje służebne, co potęgowane było ich całkowitą ekonomiczną zależnością od męża czy ojca<sup>25</sup>. Sytuacja ta nie zmieniła się wraz z nadejściem odrodzenia. Bycie żoną i matką dalej stanowiło zawód i tożsamość. Co ciekawe, kobiety wywodzące się z elit rodziły w tym okresie więcej dzieci niż kobiety biedne, co podyktowane było potrzebą spłodzenia spadkobiercy u pierwszych i brakiem żywności u drugich, a przeciętny cykl porodów (w obu grupach) powtarzał się co 24 bądź 36 miesięcy, często przekraczając maksymalną średnią biologiczną płodność kobiety. Pojawiło się wówczas społeczne oczekiwanie, zwłaszcza w klasach wyższych, aby matka darzyła dzieci miłością i ciepłem. Jednak *nawet te kobiety, które kochały dzieci, bały się produ*<sup>26</sup>. Był

<sup>23</sup> A. WACHOWIAK: *Socjologia rodziny*. Poznań 1998, s. 19—21.

<sup>24</sup> J. WARD: *Women in medieval Europe: 1200—1500*. Essex 2002, s. 45. Za: R. KAMPROWSKI: *Miejsce i rola kobiety...*, s. 37.

<sup>25</sup> M. GIZOWSKI: *Spoleczno-polityczny kontekst przemiany...*, s. 310.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 288.



on wtenczas metaforą kary jaką Bóg nałożył na Ewę za złamanie zakazu w raju. Podobnie jak w średniowieczu dalej występowała wysoka śmiertelność kobiet w czasie porodu lub położu oraz śmiertelność niemowląt, co przyczyniło się do zwiększenia roli znaczenia dziecka w rodzinie. W niektórych krajach, np. we Francji czy Włoszech, ciąża była stanem zaszczytnym, a kobietę, która właśnie urodziła, obdarowywano upominkami<sup>27</sup>.

W małżeństwie kobieta nadal była nośnikiem przechodzenia majątku, gdyż podstawę korzystnego zamążpójścia, tak jak w średniowieczu, stanowił jej posag. Oprócz rozwodów i separacji mężczyźni mogli zakończyć pożycie małżeńskie poprzez *porzucenie*. Mimo pojawiających się wśród duchownych katolickich i protestanckich sugestii, że małżeństwo winno być związkiem opartym na przyjaźni, zaufaniu i wzajemnym towarzystwie, nie słabł nacisk na jego patriarchalny charakter, nie było też większej cnoty od posłuszeństwa kobiety w małżeństwie<sup>28</sup>. Znalazło to odzwierciedlenie również w nowym postrzeganiu kar cielesnych, mężczyzna dalej mógł bić żonę za nieodpowiednie zachowanie, jednak tylko wówczas, gdy zawiodły jego dobre manieri i perswazja. Nigdy natomiast nie powinien czynić tego ze złością czy po alkoholu, ale z miłością.

Ostatecznie, choć w zakresie praw i ról kobiet renesans przyniósł niewiele zmian, to nie sposób nie podkreślić znaczenia tego okresu dla rosnącej indywidualizacji życia. Wielkie rodziny zaczęły się stopniowo kurczyć, pojawiła się też większa różnorodność gospodarstw domowych, np. tworzonych przez wdowy, wdowców czy osoby niezamężne mieszkające samotnie. O wzroście znaczenia intymności i prywatności życia małżeńskiego czy rodzinnego świadczy chociażby fakt, że jedna rodzina zaczęła zamieszkiwać jeden dom, co dało podstawę do wyodrębnienia się w przyszłości rodziny nuklearnej, która, choć w opisywanym okresie wciąż oparta była na autorytecie ojca, zaczęła odchodzić od związków wynikających jedynie z więzów produkcyjnych jej uczestników, a przechodzić do tych opartych na wzajemnych emocjach i rodzinnym cieple<sup>29</sup>.

Jeśli chodzi o pracę produkcyjną kobiet, to mimo że u przeważającej większości ograniczała się ona do obszaru domostwa lub rodzinnej manufaktury, jej zakres zaczął poszerzać się o nowe funkcje i możliwości. Na przykład w większych warsztatach przydomowych kobiety mogły kierować pracą innych, czyli córek, czeladników czy pracowników, przyzwyczajając się w ten sposób do posiadania autorytetu i władzy. Pierwszy raz też na większą skalę kobiety opuszczały dom w poszukiwaniu możliwości zarobku. Dotyczyło to głównie biednych robotnic dniówkowych, które szukały zatrudnienia jako służące,

<sup>27</sup> M.L. KING: *Kobieta. W: Człowiek renesansu*. Red. E. GARINO. Warszawa 2001, s. 287—288.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 297.

<sup>29</sup> A. WACHOWIAK: *Socjologia rodziny...*, s. 22.

prządkki, woźnice, robotnice w dużych gospodarstwach rolnych bądź zaczynały parać się handlem. Takie zajęcia, choć przynosiły im połowę pensji mężczyzny, pozwalały na uzbieranie posagu, naukę zawodu oraz stanowiły ratunek przed prostytutką<sup>30</sup>.

Pojawiły się wówczas coraz mocniejsze głosy mówiące o konieczności edukacji kobiet, z dziełem *O wychowaniu niewiasty chrześcijanki* Juana Luisa Vivesa na czele, które mówiło o tym, że kobietom należy umożliwić kształcenie, gdyż ich umysł jest zdolny do przyjmowania wiedzy, jednak nie powinno być ono przesadne. Naturalnie celem ówczesnej edukacji było rozwinięcie cech charakteru niezbędnych dla utrzymania dobra małżeństwa typu patriarchalnego oraz nabycie umiejętności przydatnych w gospodarstwie domowym<sup>31</sup>. W tym czasie zaczęły powstawać pierwsze szkoły dla dziewcząt, najczęściej o charakterze przyklasztornym, których upowszechnienie nastąpiło jednak dopiero w XVII wieku.

Okres kontrreformacji wzmocnił tradycyjne postrzeganie rodziny, podkreślając doniosłość sakramentu małżeństwa jako zobowiązania ze strony małżonków do wypełniania funkcji prokreacyjnej i wychowania potomstwa w chrześcijańskim duchu. Również od tamtego czasu sakrament pierwszej Komunii Świętej urósł do jednego z ważniejszych świąt rodzinnych<sup>32</sup>.

Zapoczątkowane w renesansie dążenie do prywatności stale rozwijało się w kolejnych epokach. W oświeceniu domy mieszkalne podzieliły się na jeszcze większą liczbę pokoi, co sprzyjało intymności rodziny małej. Równocześnie rozszerzeniu uległa także przestrzeń publiczna za sprawą pojawienia się pierwszych klubów, kawiarni, i salonów literacko-towarzyskich, które z czasem stawały się dostępne także dla kobiet i umożliwiały spotkanie się poza domem. Wszystko to dało podwaliny do wzrostu społecznej anonimowości, która będzie charakterystyczna dla początków produkcji masowej<sup>33</sup>.

## Kobieta w rodzinie epoki industrialnej

Rewolucja przemysłowa przyniosła radykalne zmiany w kwestii organizacji dotychczasowego życia rodzinnego. Trwale ukształtował się wówczas model rodziny nieprodukcyjnej, nuklearnej, zredukowanej do dwóch pokoleń, czyli rodziców i dzieci, mieszkających w osobnym mieszkaniu bądź domu, i prowa-

<sup>30</sup> M.L. KING: *Kobieta...*, s. 300—306.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 324—326.

<sup>32</sup> A. WACHOWIAK: *Socjologia...*, s. 22.

<sup>33</sup> A. KWAK: *Rodzina w dobie przemian: małżeństwo i kohabitacja*. Warszawa 2005, s. 23.

dzących własne gospodarstwo domowe. Więzy osobowe i emocjonalne zyskały wtenczas na znaczeniu, rodzina stała się bardziej spójna, osłabły natomiast związki rodziny z innymi mikrostrukturami. Relacje między małżonkami oraz rodzicami i dziećmi stały się bliższe i oparte na emocjonalnej wymianie. Bardziej niż kiedyś doszły do głosu indywidualne dążenia i potrzeby jednostek. Jednak, jak się z czasem okaże, więzy osobowe, w dłuższej perspektywie, będą mniej trwałe niż więzy rzeczowe, a budowana w oparciu o nie rodzina stanie się bardziej krucha i nietrwała. Przełomowe okazało się nieuniknione w masowym przemyśle oddzielenie miejsca pracy od domu oraz praca najemna kobiet<sup>34</sup>.

Pozbawienie mężczyzn ich rodzinnego warsztatu pracy i włączenie w system pracy najemnej kobiety spowodowało pewnego rodzaju osłabienie więzi rodzinnej i redefinicję dotychczasowych ról w rodzinie. Praca zawodowa kobiety pociągnęła za sobą w późniejszym okresie rozwoju kapitalizmu jej emancypację na poziomie społecznym, politycznym, a także niezależność na polu ekonomicznym. W konsekwencji znacznemu osłabieniu uległa władza ojca rodziny i zmalała liczba zawieranych małżeństw<sup>35</sup>.

Wyjście kobiet zamężnych poza sferę domową oraz wydłużanie czasu pracy spowodowało dyskusję na temat wpływu charakteru pracy na przyszłe macierzyństwo, którego wartość została w tym okresie wyraźnie podkreślona, podobnie jak walory bezpośredniej opieki kobiety nad dzieckiem. Dało to początek utrudnianiu pracy mężatkom, które w XIX wieku zaczęto stopniowo wyłączać z rynku pracy, aby ograniczyć bezrobocie mężczyzn. W pierwszej kolejności ponownie zamknięte w domu zostały kobiety z klasy średniej, których rola ograniczyła się do bycia dekoracją bądź symbolem zamożności i prestiżu męża. Z czasem wprowadzono prawne ograniczenia zatrudniania, co na powrót uzależniło je ekonomicznie od mężczyzn, a nawet jeśli kobieta pracowała zawodowo, to jej zajęcia nie wymagały kwalifikacji i były nisko płatne. Ponownie powróciła koncepcja mężczyzny jako jedyne go żywiciela rodziny<sup>36</sup>.

Jak pisze Agnieszka Gromkowska-Melosik: *Dyskursy kobiecości zmieniły się przez dekady XIX wieku, choć [...] w bardzo niewielkim stopniu na płaszczyźnie społeczno-kulturowych relacji między kobietami i mężczyznami*<sup>37</sup>. Widać to szczególnie w zakresie ról małżeńskich, gdzie w niższych klasach społecznych ideałem dobrego męża nadal był mężczyzna stosujący się do zasad porządnego zachowania i systematycznie łożący na rodzinę, zaś wzorem dobrej żony nieodmiennie kobieta dbająca o czystość gospodarstwa domowego i wy-

<sup>34</sup> Ibidem, s. 15—16.

<sup>35</sup> M. GIZOWSKI: *Spoleczno-polityczny kontekst przemiany...*, s. 311.

<sup>36</sup> Ibidem.

<sup>37</sup> A. GROMKOWSKA-MELOSİK: *Kobieta epoki wiktoriańskiej. Tożsamość, ciało i medykalizacja*. Kraków 2013, s. 9.

chowanie dzieci. Aktywność domowa mężczyzn oscylowała głównie wokół prac wymagających siły fizycznej, dyscyplinowaniu potomstwa oraz przekazywaniu wiedzy o męskich rolach społecznych dorastającym synom. W uboższych rodzinach aktywność męża najczęściej ograniczała się do oddawania żonie części swojego uposażenia. Między małżonkami doszło do zauważalnego podziału obowiązków, zainteresowań czy przyjaciół. Kobiety organizowały się w kręgu innych kobiet z rodziny, mężczyźni realizowali się w grupie mężczyzn<sup>38</sup>.

Analizując sytuację kobiet w XIX wieku, nie można nie odnieść się do postępującego wówczas rozwoju nauk biologicznych, które uczyniły ciało (zwłaszcza kobiece) przedmiotem dokładniejszych niż kiedykolwiek badań i analiz. Kobieta, pojmowana jako bliższa naturze niż mężczyzna, przez swoją funkcję macierzyńską staje się przedmiotem zainteresowania medycyny. Jej biologia, zdaniem ówczesnych lekarzy, naraża ją na rozmaite choroby i patologie, co znajduje wyraz w powstawaniu całych katalogów jednostek chorobowych odnoszących się wyłącznie do kobiet, z histerią i blednicą na czele. Szczególna uwaga lekarzy zostaje położona na uznawaną kiedyś przez religię za grzeszną kobiecą seksualność, jej popęd, narządy płciowe i związaną z nimi przyjemność i satysfakcję seksualną, które zostają poddane (wszechobecnej) medykalizacji i ujęte w ramy patologii bądź normy. W przypadku przedstawicielek wyższych sfer możemy mówić wręcz o dyscyplinującym i normalizującym dyskursie medycznym, który miał znaczący wpływ na ich ciało, seksualność i tożsamość, wyznaczając to, co normalne i akceptowalne. W ten sposób medycyna kontrolowała tożsamość i życie kobiet epoki wiktoriańskiej, wzmacniając równocześnie wyższość mężczyzn<sup>39</sup>.

Przełom XIX i XX wieku przyniósł ważne zmiany o charakterze normatywnym. Otrzymały one prawa wyborcze, prawo do kształcenia na poziomie wyższym oraz swobodę dysponowania własnym majątkiem i zarobkami. Małżonkowie zostali zrównani wobec prawa jeśli chodzi o opiekę nad dziećmi, które ze względu na podkreślaną wartość opieki macierzyńskiej w przypadku rozwodu pozostawały z matką. Jednak choć z politycznego i obywatelskiego punktu widzenia pozycja społeczna kobiet uległa poprawie, to niedostateczne możliwości podejmowania pracy zarobkowej wciąż zamykały je w świecie życia domowego<sup>40</sup>.

## Postindustrializm a kobieta

W kolejnych dziesięcioleciach dochodzi zarazem do utrwalania się zmian, które formowały rodzinę w poprzednim czasie, jak i do nowych przeobrażeń

<sup>38</sup> A. KWAK: *Rodzina w dobie przemian...*, s. 15—16.

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 14—19.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 16—17.

na skutek konstytuowania się społeczeństwa postindustrialnego. Swoistą cechą tego okresu było poszerzanie zakresu swobody jednostek: wzrost autonomizacji, dążeń wolnościowych i indywidualistycznych, przenoszonych ze sfery publicznej do życia rodzinnego. Rodzina stała się polem dla prywatnych dążeń jej członków, spadła jej spójność, pojawił się pluralizm wartości, norm i wzorców. W małżeństwie pogłębił się egalitaryzm, dziecko stało się wartością autoteliczną, a jednocześnie pewną formą inwestycji rodziców. Wyżej opisane zmiany to między innymi skutek rosnących ambicji kobiet związanych z potrzebą realizacji w sferze zawodowej i społecznej<sup>41</sup>. Podział pracy zawodowej na rzecz domu stał się między płciami bardziej symetryczny, w sytuacji, kiedy żona również buduje status ekonomiczny gospodarstwa domowego, od mężczyzn oczekuje się zwiększenia zaangażowania w obowiązki rodzinne oraz w wychowanie dzieci. Pojawił się model małżeństwa partnerskiego: mąż i żona wspólnie pracują na jakość związku małżeńskiego, razem planują i decydują, wspólnie spędzają czas<sup>42</sup>. Takie złagodzenie podziału pracy ze względu na płeć i wzrost znaczenia psychologicznej bliskości i wspólnego spędzania czasu przez członków rodziny przypadło szczególnie na okres lat 50. i 60. XX wieku. W latach 70. i 80. pojawiły się głosy o niedostatecznym włączeniu się mężczyzn w aktywności domowe. W przeważającej mierze wykonują oni mniej prac na rzecz domu niż ich partnerki, a ich wkład w opiekę na dziećmi ograniczał się do przyjemniejszej strony, jak spacer czy zabawy. Tymczasem na matkach spoczywały nieodmiennie mniej przyjemne obowiązki, na przykład zmiana pieluch lub wstawanie w nocy do dziecka. Dalej utrzymała się również tendencja do odbierania mężczyzn w roli głównych żywicieli rodziny<sup>43</sup>. Po części wynikało to z reguł systemu ekonomicznego, którego wymagania stały i stoją do dziś na przeszkodzie pełniejszemu zaangażowaniu się mężczyzny (a z czasem także kobiety) w życie rodzinne. Próby podniesienia statusu zawodowego i zwiększania zarobków często okupione są kosztami zainwestowania większości czasu i energii w rolę zawodową. Ponadto stale utrzymuje się tendencja do uznawania pozycji zawodowej mężczyzny jako jedyne go wyznacznika jego sukcesu. Aktywność zawodowa była i jest po dziś postrzegana jako zasadnicza dla mężczyzny, gdyż ma kardynalne znaczenie dla budowania jego tożsamości, poczucia wartości oraz pozycji społecznej, przez co stale rywalizuje z rolą rodzinną. Surowe wymagania rynku pracy utrudniają zatem realizację postulatów bliskości i równości w małżeństwie, które pojawiły się w połowie ubiegłego stulecia<sup>44</sup>.

Od końca lat 70. XX wieku na rynku pracy ponownie pojawia się fala zamężnych kobiet, pracujących w pełnym lub niepełnym wymiarze godzin,

<sup>41</sup> Z. TYSZKA: *System metodologiczny wieloaspektowej, integralnej analizy życia rodzinnego*. Poznań 2001, s. 17—18.

<sup>42</sup> A. KWAK: *Rodzina w dobie przemian...*, s. 18—19.

<sup>43</sup> Ibidem.

<sup>44</sup> Z. TYSZKA: *Socjologia rodziny*. Warszawa 1987, s. 111—112.

lub też kobiet bezrobotnych poszukujących pracy. Upowszechnienie środków antykoncepcyjnych i możliwość świadomego planowania rozmiarów rodziny<sup>45</sup> wyzwoliło kobiety z nieprzerwanego cyklu opiekowania się potomstwem i umożliwiło włączenie się do innych rodzajów działalności. Macierzyństwo stało się raczej fazą w życiu kobiety, a nie stylem życia. Niemniej nadal uważa się rolę matki/gospodyni domowej za podstawową dla kobiety, a podejmowanie płatnej pracy za drugorzędną<sup>46</sup>. Kobiety po urodzeniu dziecka zaczęły, szybciej niż kiedyś, wracać do aktywności zawodowej, ale próby godzenia macierzyństwa z pracą implikowały szereg negatywnych konsekwencji: przemęczenie i przeciążenie obowiązkami, dylematy dotyczące lojalności rodzina-kariera, stres fizyczny i psychiczny, osłabienie więzi z krewnymi czy sąsiadami, zmniejszenie czasu, który można by poświęcić na wypoczynek, niejednokrotnie dopasowywanie własnej kariery do interesów rodziny i kariery męża. Po części powodowane było to samym systemem gospodarczym, który na rynku pracy gorzej postrzegał i opłacał kobiety niż mężczyzn<sup>47</sup>. Nadal jednak można było dostrzec dysproporcję pomiędzy oczekiwaniami wyemancypowanych kobiet a rzeczywistością, mimo podejmowania różnych profesji i zajmowania różnych pozycji zawodowych, zarobki kobiety dalej nie pozwalały jej na bycie w pełni niezależną ekonomicznie. Z drugiej strony, praca zarobkowa przyczyniła się do osłabienia poczucia odpowiedzialności mężczyzn za rodzinę w sytuacji rozwodu. Choć role w rodzinie uległy transformacji, a aktywność kobiet na rynku pracy wymusiła przededefiniowanie znaczenia małżeństwa i partnerstwa, płci pięknej nie udało się uwolnić od „drugiego, niezbywalnego etatu”, czyli od niepłatnej pracy w gospodarstwie domowym. Ostatecznie oczekiwania kobiet stworzyły jednak pole do dyskusji na temat wewnętrznej organizacji rodziny, podziału pracy na rzecz domu czy moralnych zasad życia seksualnego<sup>48</sup>.

## Zakończenie

Elizabeth Taylor powiedziała kiedyś: *Ciężki jest los współczesnej kobiety. Musi ubierać się jak chłopak, wyglądać jak dziewczyna, myśleć jak mężczyzna i pracować jak koń*<sup>49</sup>, po to, aby stale udowodniać, że jest coś warta.

<sup>45</sup> A. KWAK: *Rodzina w dobie przemian...*, s. 19.

<sup>46</sup> Ibidem.

<sup>47</sup> Ibidem, s. 18—19.

<sup>48</sup> Ibidem.

<sup>49</sup> K. BOSACKA: *Elizabeth Taylor ćwierka*. „Wysokie Obcasy”, 13 marca 2010. Dostęp na: [http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856,7651911,Elizabeth\\_Taylor\\_cwierka.html](http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856,7651911,Elizabeth_Taylor_cwierka.html). Data dostępu: 15.01.2014r.



W sytuacji braku formalno-prawnych mechanizmów wykluczania kobiet z dostępu do kolejnych szczebli wykształcenia oraz do sukcesu zawodowego, kluczowe znaczenie mają z jednej strony istniejące stereotypy płciowe, a z drugiej — dokonywane przez poszczególne kobiety wybory życiowe, które mogą potwierdzić bądź tradycyjną wersję tożsamości kobiecej, bądź jej wersję, ujmując to najogólniej, wyemancypowaną<sup>50</sup>.

Bo choć żyjemy w XXI wieku, to znaczna część stereotypów dotyczących kobiet i nacisków społeczno-kulturowych na pełnienie przez nie określonych ról przetrwała zarówno próbę czasu, jak i proces emancypacji. Postulaty równouprawnienia co prawda nie są w stanie odwrócić biologii, jednak w rzeczywistym życiu ani typ kobieta-matka, ani kobieta robiąca karierę, przedstawiane współcześnie jako dwa dominujące, opozycyjne modele kobiecości, tak naprawdę nie występują w „czystej postaci”, nie są bowiem opcjami ani powszechnie dostępnymi, ani pożądanymi<sup>51</sup>. Ważne jest jednak, aby społeczna konstrukcja ról pełnionych przez kobiety zarówno w sferze prywatnej, związanej z rodziną, jak i w sferze zawodowej nie była ukazywana w sposób konkurencyjny czy hierarchiczny, budząc w kobiecie poczucie niecałkowitego spełnienia czy utraty czegoś, kiedy podejmuje się ona mocniejszego zaangażowania w jedną z tych sfer.

## Bibliografia

- BAER M.: *Ewolucja myśli feministycznej w antropologii kulturowej. Szkic na podstawie wybranej literatury*. W: *Humanistyka i pleć. Kobiety w poznaniu naukowym wczoraj i dziś*. Red. E. PAKSZYS, D. SOBECZYŃSKA. Poznań 1997.
- BOSACKA K.: *Elizabeth Taylor ćwierka*. „Wysokie Obcasy”, 13 marca 2010. Dostęp na: [http://www.wysokieobcasy.pl/wysokieobcasy/1,96856,7651911,Elizabeth\\_Taylor\\_cwierka.html](http://www.wysokieobcasy.pl/wysokieobcasy/1,96856,7651911,Elizabeth_Taylor_cwierka.html). Data dostępu: 15.01.2014r.
- GIDDENS A.: *Socjologia*. Warszawa 2004.
- GIZOWSKI M.: *Spoleczno-polityczny kontekst przemiany modelu rodziny na przestrzeni dziejów świata zachodniego, w epokach starożytności, feudalizmu i kapitalizmu*. „Roczniki Teologiczne” 2007, Tom LIV, zeszyt 10.
- GROMKOWSKA-MELOSİK A.: *Edukacja i (nie)równość społeczna kobiet: studium dynamiki dostępu*. Kraków 2011.
- GROMKOWSKA-MELOSİK A.: *Kobieta epoki wiktoriańskiej. Tożsamość, ciało i medykalizacja*. Kraków 2013.

<sup>50</sup> A. GROMKOWSKA-MELOSİK: *Edukacja i (nie)równość społeczna kobiet: studium dynamiki dostępu*. Kraków 2011, s. 491.

<sup>51</sup> *Kobiecość XXI wieku*. PENTOR na zlecenie marki DOVE, maj 2003. Dostęp na: <http://www.erodzina.com/index.php?id=36,443,0,0,1,0>. Data dostępu: 15.12.2013r.

- KAMPROWSKI R.: *Miejsce i rola kobiety w rodzinie na przestrzeni wieków. Od antyku po I wojnę światową. Zarys problematyki*. „Refleksje” 2011, nr 4, s. 33—41.
- KING M.L.: *Kobieta*. W: *Człowiek renesansu*. Red. E. GARINA. Warszawa 2001.
- KOTLARSKA-MICHALSKA A.: *Przemiany rodzinnych ról kobiecych w okresie transformacji ustrojowej*. W: *Współczesne rodziny polskie — ich stan i kierunek przemian*. Red. Z. TYSZKA. Poznań 2004.
- KOTLARSKA-MICHALSKA A.: *Spoleczne role kobiet*. „Edukacja Humanistyczna” 2011, nr 1 (24).
- KWAK A.: *Rodzina w dobie przemian: małżeństwo i kohabitacja*. Warszawa 2005.
- MANDAL E.: *Kobiecość i męskość. Popularne opinie a badania naukowe*. Warszawa 2003.
- MARSZAŁEK L.: *Kulturowe uwarunkowania roli kobiety we współczesnym społeczeństwie*. „Seminare” 2008, nr 25.
- NAPORA E.: *Skrzydła i korzenie*. „Niebieska Linia” 2005, nr 2. Dostępne na: <http://www.pismo.niebieskalinia.pl/index.php?id=270>. Data dostępu: 21.11.2013.
- PANKOWSKA D.: *Wychowanie a role płciowe*. Gdańsk 2005.
- SOSNOWSKA M., E. CZARNUL, A. HERZIG: *Obraz kobiety w najstarszych religiach świata*. „Pielęgniarstwo XXI wieku” 2011, nr 2 (35).
- ŚLĘZAK E.: *Przemiany w społecznych rolach kobiet i mężczyzn*. „Euro-limes” 2004, nr 1 (4). Dostęp na: [http://janek.uek.krakow.pl/~limes/files/el1\(4\)2004/el1\(4\)2004.html](http://janek.uek.krakow.pl/~limes/files/el1(4)2004/el1(4)2004.html). Data dostępu: 10.10.2013.
- TUROWSKI J.: *Socjologia. Małe struktury społeczne*. Lublin 1993.
- TYSZKA Z.: *Socjologia rodziny*. Warszawa 1987.
- TYSZKA Z.: *System metodologiczny wieloaspektowej, integralnej analizy życia rodzinnego*. Poznań 2001.
- WACHOWIAK A.: *Socjologia rodziny*. Poznań 1998.